

Kancerogeny w „środkach do dezynfekcji rąk”

19 grudnia 2021

Benzen jest znanym rakotwórczym czynnikiem, niebezpiecznym dla ludzi, ale pomimo tej oczywistej wiedzy nadal plasuje się w pierwszej dwudziestce chemikaliów stosowanych w Stanach Zjednoczonych pod względem wielkości produkcji.[1] Pomimo znanej toksyczności, w marcu 2020 r. amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków – FDA, wydała tymczasowe wytyczne, które zezwoliły na stosowanie go w tzw. środkach do dezynfekcji rąk, do poziomu wynoszącego 2 części na milion (ppm).[2]

Te nowe liberalne wytyczne zostały przyznane powołując się na „konieczność” wynikającą z tzw. pandemii COVID-19, która wywołała bezprecedensową panikę i popyt na produkty dezynfekujące, takie jak „środki do dezynfekcji rąk”. Amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom – CDC, zalecają stosowanie „środków do dezynfekcji rąk” na bazie alkoholu (co najmniej 60%), aby „zapobiec COVID-19”, jeśli mydło i woda nie są dostępne.[3]

Zwiększony popyt skłonił FDA do poluzowania wytycznych dotyczących produktów, zezwalając na zwiększenie poziomu toksyn, takich jak benzen, pomimo jego potencjału rakotwórczego.

Zwiększony popyt na środki do dezynfekcji rąk spowodował w konsekwencji również i większe zatrucia tymi środkami, o czym świadczy choćby wzrost liczby telefonów alarmowych do Centrum Kontroli Zatruc (Poison Control – AAPCC – telefon 1-800-222-1222) – wzrost o 79% już w marcu 2020 r, w porównaniu do marca 2020 r.[4]

Kryminalne FDA otworzyło drogę do stosowania niebezpiecznych produktów

Kiedy na początku pandemii pojawiły się niedobory środków do dezynfekcji rąk, tymczasowe wytyczne FDA pozwoliły producentom na wytwarzanie produktów „do dezynfekcji rąk” z gorszej jakości etanolu. Oprócz dopuszczenia benzenu w stężeniu 2 ppm, dopuszczono także aldehyd octowy, który jest genotoksyczny i potencjalnie rakotwórczy, do poziomu 50 ppm, pomimo tego, że jak stwierdziła sama agencja FDA: „Biorąc pod uwagę dużą liczbę zastosowań tego produktu, przez konsumentów i personel medyczny podczas sytuacji zagrożenia zdrowia publicznego, narażenie na środek do dezynfekcji rąk o wysokim poziomie aldehydu octowego stanowi poważny problem dotyczący bezpieczeństwa”. [5]

Te rozluźnione przepisy FDA od razu usprawiedliwiła stwierdzeniem [6]: „(...) FDA współpracuje z przemysłem, aby zapewnić, że szkodliwe poziomy zanieczyszczeń nie są obecne w etanolu używanym w środkach do dezynfekcji rąk. Po dalszym przeglądzie danych tymczasowo zezwalamy na elastyczność w odniesieniu do niektórych zanieczyszczeń na ustalonych poziomach (...). W związku z tym podczas tej sytuacji zagrożenia zdrowia publicznego, FDA nie zamierza podejmować działań przeciwko firmom produkującym paliwo lub etanol o jakości technicznej do środków do dezynfekcji rąk, który nie spełnia wymagań USP lub FCC, ani firmom, które używają takiego etanolu do tymczasowego przygotowania środków do dezynfekcji rąk, pod warunkiem, że występują wszystkie inne okoliczności w wytycznych”.

Te nowe karygodne wytyczne otworzyły drzwi do produkcji „środków do dezynfekcji rąk” przy użyciu taniego, niskiej jakości etanolu, który stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi. FDA ostatecznie wycofała w dniu 12 października 2021 r. te

tymczasowe wytyczne dotyczące środków do dezynfekcji rąk na bazie alkoholu, ale wejdą one w życie dopiero 31 grudnia 2021 r., czyli niemal dwa lata po ich wydaniu. Czyli przez prawie 2 lata używano – niemal wszędzie: w domach, sklepach, szkołach, szpitalach, kościołach... – szkodliwe, kancerogenne produkty. Za wiedzą, zgodą, aprobatą agencji mającej statutowo czuwać nad bezpieczeństwem tych produktów.

FDA ostrzega przed czymś na co zezwoliło

Rozluźnienie przepisów doprowadziło do boomu rynkowego umożliwiającego tysiącom firm produkcję tzw. środków dezynfekujących zawierających szkodliwe składniki, co po pewnym czasie spowodowało nawet reakcję FDA, która na swojej stronie internetowej umieściła ostrzeżenie: „Aktualizacje FDA dotyczące środków do dezynfekcji rąk, których konsumenci nie powinni używać”.[8] Według stanu na 1 grudnia 2021 r. na liście FDA było 270 produktów, w tym te, które po przetestowaniu przez FDA zawierają benzen, aldehyd octowy, metanol, acetal lub inne toksyny.

Stwierdzono, że te „środki do dezynfekcji rąk” wpisane do listy z nagłówkiem „Nie używać”, dalej są rozprowadzane, pomimo, że zawierają skażenie mikrobiologiczne. Wiele z nich zostało wyprodukowanych w tym samym zakładzie, co produkty zawierające benzen i inne toksyny lub były pakowane w pojemniki przypominające pojemniki na żywność lub napoje, co stwarza zwiększone ryzyko przypadkowego spożycia.[9]

W lipcu 2020 r. FDA ostrzegło, że □□odnotowano gwałtowny wzrost liczby „produktów do dezynfekcji rąk” oznaczonych jako zawierające etanol (alkohol etylowy), ale z pozytywnym wynikiem testu na zanieczyszczenie metanolem.[10] Metanol lub alkohol drzewny, jest toksyczny i po spożyciu może zagrażać życiu.

FDA ostrzegało też konsumentów i pracowników służby zdrowia przed „produktami do dezynfekcji rąk”, które zostały skażone 1-propanolem, który może powodować depresję ośrodkowego układu nerwowego i śmierć w przypadku spożycia.

Kolejne ostrzeżenie, wydane w marcu 2021 r., dotyczyło środka do dezynfekcji rąk o nazwie Durisan Antimicrobial Solutions Hand Sanitizer produkowanego przez Sanit Technologies LLC, w którym stwierdzono wysoki poziom bakterii *Burkholderia cepacia* oraz *Ralstonia pickettii*, które mogą powodować poważne infekcje, w tym infekcje skóry, tkanek miękkich, płuc lub krwioobiegu.[11]

Po blisko półtora roku, w październiku 2021 r., FDA „zauważyła” występowanie „niedopuszczalnych” poziomów benzenu, aldehydu octowego i acetalu w niektórych środkach do dezynfekcji rąk produkowanych przez firmę Artnaturals.[12] David Light, dyrektor generalny laboratorium Valisure, które testuje „środki do dezynfekcji rąk” pod kątem zanieczyszczeń, powiedział w wywiadzie dla telewizji NBC News[13]: „Toksyczność benzenu jest znana od ponad 120 lat. Jest on bezpośrednio powiązany z powodowaniem u ludzi białaczki. Jest on na liście 120 chemikaliów niedozwolonych do używania w produkcji [ale] benzen jest niezwykle tanim rozpuszczalnikiem ... FDA samo mówi bardzo jasno, że nie powinien być do tego stosowany”.

Barbarzyństwo polega na tym, że FDA może i „bardzo jasno mówi, że benzen nie powinien być do tego stosowany”, ale przecież samo wydało tymczasowe wytyczne, które zezwoliły na stosowanie go w tzw. środkach do dezynfekcji rąk.

Benzen znaleziony w 44 produktach do dezynfekcji rąk

Laboratorium Valisure przetestowało 260 produktów do dezynfekcji rąk, w tym produkty płynne i niepłynne. Wykryto,

że 44 produkty, czyli 17% testowanych, zawierały benzen. Najwyższy wykryty poziom benzenu wyniósł 16,1 ppm, co stanowi ponad ośmiokrotność tymczasowego limitu FDA wynoszącego 2 ppm.[14]. Przypomnijmy, że normy FDA nie oznaczają, że jest to poziom bezpieczny, bowiem normy są zawsze opracowywane aby zadowolić przemysł wytwórczy, a nie po to aby zadbać o zdrowie społeczeństwa.

Benzen znajduje się w ropie naftowej, benzynie i np. dymie papierosowym, a także jest szeroko stosowany do produkcji chemikaliów stosowanych w produkcji tworzyw sztucznych, włókien syntetycznych, smarów, gumy, barwników, detergentów, leków i pestycydów. Benzen ingeruje w komórki, powodując, że szpik kostny nie wytwarza wystarczającej ilości czerwonych krwinek, wywołując na przykład anemię. Może również powodować uszkodzenie układu odpornościowego, w tym zmiany poziomu przeciwciał i utratę białych krwinek.

Po długotrwałym narażeniu benzen powoduje raka u ludzi, zwłaszcza białaczkę, i wiadomo, że prowadzi do nieregularnych miesiączek i zmniejszenia wielkości jajników u kobiet. Ponadto, jak zauważyła agencja CDC[15]: „Przy długotrwałym narażeniu, benzen głównie wpływa na krew. (Długotrwała ekspozycja oznacza ekspozycję przez rok lub dłużej.) Benzen ma szkodliwy wpływ na szpik kostny i może powodować zmniejszenie liczby czerwonych krwinek, prowadząc do anemii. Może również powodować nadmierne krwawienie i może wpływać na układ odpornościowy, zwiększając ryzyko infekcji”.

Dopuszczenie do stosowania („zezwalamy na elastyczność w odniesieniu do niektórych zanieczyszczeń”) i stosowanie benzenu w tzw. środkach do dezynfekcji rąk jest szczególnie skandaliczne, biorąc pod uwagę, że może on zaszkodzić poprzez wchłanianie przez skórę i wdychanie, co jest oczywiste, nawet gdy środek do dezynfekcji rąk jest używany prawidłowo i zgodnie z przeznaczeniem. Firma Valisure zwróciła się do FDA o natychmiastowe wycofanie ujawnionych skażonych partii środków do dezynfekcji rąk i zaktualizowanie swoich wytycznych.

Laboratorium wykryło również, że co najmniej 45% skażonych benzenem środków do dezynfekcji rąk zawierało dodatkowe składniki mające poprawić ich zapach, smak lub wygląd, co zwiększa ryzyko spożycia, np. połknięcia przez dzieci. Co jeszcze bardziej wstrząsające, to fakt, że wiele z tych dodatków miało za cel oszukiwanie konsumentów, gdyż jak stwierdziło laboratorium Valisure: „Niektóre z silnie zanieczyszczonych partii analizowanych przez Valisure wydają się być specjalnie opracowane i sprzedawane dla dzieci.”[16]

Antyperspiranty wycofane z powodu benzenu

23 listopada 2021 r. firma Procter & Gamble dobrowolnie wycofała niektóre partie antyperspirantów w aerozolu Old Spice i Secret oraz produktów w aerozolu Old Spice Below Deck sprzedawanych w USA, ze względu na obecność benzenu.[17]

Firma ta wycofała dobrowolnie produkty z obawy o możliwość pozwów sądowych o odszkodowanie za narażenie zdrowia i życia. W przypadku o wiele groźniejszych produktów jakim są „szczepionki przeciwko Covid-19” producenci są zwolnieni z wszelkiej odpowiedzialności i w związku z tym swobodnie mogą oferować – i czynią to! – produkty niebezpieczne dla zdrowia i życia.

O kryminalnej działalności agencji FDA świadczą np. jej podwójne standardy, najpierw zezwalające na podwyższony poziom benzenu w środkach „do dezynfekcji rąk” podczas tzw. pandemii i nie ostrzegając konsumentów o niebezpieczeństwie, a z drugiej strony ogłaszając dobrowolne wycofanie antyperspirantów, przyznając, że „narażenie na benzen może nastąpić przez drogi oddechowe, ustne i przez skórę”[18]. Czyli, każdy sposób na zwiększenie paniki związanej z tzw. pandemią (w tym zawyżanie liczby „infekcji”, liczby „zmarłych na Covid”, promowanie fałszywych testów PCR oraz właśnie zezwalanie na produkcję i używanie niebezpiecznych produktów,

jak środki dezynfekcji rąk) – wszystko to było dozwolone, aby osiągnąć polityczny cel zniewolenia społeczeństw.

Tak więc „dbająca o zdrowie obywateli” agencja FDA ostrzega przed niektórymi „środkami do dezynfekcji rąk” i poleca: „przestań go używać (...) wyrzuć go, najlepiej do pojemnika na niebezpieczne odpady”.[19] FDA nie ma uprawnień do wycofywania produktów, jedynie może ostrzegać przed skażonymi produktami.

Są to jednak często wezwania i ostrzeżenia nadaremne, bowiem rynek rządzi się swoimi prawami i niebezpieczne produkty są dalej swobodnie rozprowadzane. Tylko czujne osoby sprawdzające regularnie strony internetowe FDA dostrzegą w ogromie spisów, wykazów i kowidowej propagandy, ważne komunikaty ostrzegające przed niebezpiecznymi produktami.

Czy naprawdę potrzebujesz środka do dezynfekcji rąk?

Nadużywanie środków do dezynfekcji rąk i innych środków dezynfekujących może spowodować odwrotny skutek. Istnieją potencjalne niekorzystne skutki dla zdrowia ludzkiego wynikające z wdychania środków dezynfekujących, ponieważ wiadomo, że takie chemikalia gromadzą się w płucach, wątrobie, nerkach, żołądku, mózgu i krwi. Podczas tzw. pandemii narażenie było z pewnością podwyższone dla wielu osób, które używając różnych „środków do dezynfekcji rąk” były narażone na groźne czynniki drogą inhalacyjną i doustną, a także przez skórę i oczy.

Istnieją również poważne obawy dotyczące środowiska z powodu „nietypowego uwalniania i rozprzestrzeniania się do wód powierzchniowych i podziemnych, a także systemów oczyszczania ścieków, produktów na bazie biocydów w wyższych stężeniach” podczas tzw. pandemii.[20] Kiedy środki dezynfekujące i biocydy dostaną się do środowiska, mogą wyeliminować pożyteczne gatunki bakterii, trzymające w ryzach lekooporne

drobnoustroje.

Naukowcy ostrzegają, że „Jeżeli stężenia biocydów osiągną subminimalne stężenie hamujące (sub-MIC), to może to zwiększyć presję selekcyjną, zwiększyć horyzontalny transfer genów (HGT) i napędzać ewolucję AMR [oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe]”[21]

Pamiętajmy, że nawet w czasie prawdziwej pandemii – nie mówiąc o tzw. pandemii – niewiele środków do dezynfekcji rąk może zastąpić zwykłe mycie rąk wodą z mydłem.

Myj ręce wodą z mydłem. Unikaj „środków do dezynfekcji rąk!”

Jak jest w Polsce?

Nie znamy żadnych badań, analiz, wyników niezależnych laboratoriów w Polsce, badających występujące w obrocie tzw. środki do dezynfekcji rąk. Owszem, w czerwcu zeszłego roku (2020) Sanepid nakazał wycofanie jednego z płynów do dezynfekcji, gdyż jak napisano „nie zostało wydane pozwolenie na obrót”[22]. Nie wiemy czy przyczyną było wykrycie niebezpiecznych składników, czy też po prostu jakaś fiskalna kontrola. Niestety, przy kontynuowaniu przez rząd niemal 2-letniej propagandy nastawionej na manipulację, oszukiwanie i zastraszenie społeczeństwa, zwracanie uwagi na jakieś „drobne” zagrożenia wynikające z powszechnego stosowania kancerogennych produktów, nie stanowiło i nie stanowi priorytetu.

Do liczby ofiar wykreowanych przez reżim obecnego rządu – w postaci zastraszenia, zestresowania, lockdownów, pozbawienia możliwości zarobkowania, uniemożliwienia korzystania z podstawowej opieki zdrowotnej, stosowania maseczek, niewłaściwych procedur leczenia „chorych na COVID-19” – dochodzą również ofiary stosowania tzw. środków do dezynfekcji rąk, najczęściej szkodliwych a niekiedy wręcz groźnych dla zdrowia produktów.

Autorstwo: Dr Joseph Mercola

Źródło oryginalne: Articles.Mercola.com

Tłumaczenie, duże zmiany redakcyjne i źródło polskie:
Bibula.com

Przypisy

[1][15] CDC, Facts About Benzene

[2][5] U.S. FDA, Temporary Policy for Preparation of Certain Alcohol-Based Hand Sanitizer Products During the Public Health (...), March 2020, page 11

[3][4] U.S. FDA, Q&A for Consumers, Hand Sanitizers and COVID-19

[6] U.S. FDA, Temporary Policy for Preparation of Certain Alcohol-Based Hand Sanitizer Products During the Public Health (...), March 2020, page 10

[7] U.S. FDA, FDA in Brief, October 12, 2021

[8][9][10][12][19] U.S. FDA, FDA updates on hand sanitizers consumers should not use December 1, 2021

[11] U.S. FDA, Durisan Hand Sanitizer Recall

[13] NBC News November 10, 2021

[14][16] Valisure March 24, 2021

[17][18] U.S. FDA, Voluntary Recall November 23, 2021

[20][21] Front Microbiol. 2020; 11: 1020, Public Awareness

[22] „Uwaga na jeden z płynów do dezynfekcji produkowanych w Polsce. Sanepid wycofał produkt z rynku”